

SŁOWO

Wilno, Niedziela 23-go grudnia 1923 r.

PRENUMERATA miesięczna z dostarczeniem do domu oraz z przesyłką pocztową mk. 100000. Konto czekowe w Pocztovej Kasie Oszczędnościowej Nr. 80.259.
Cena pojedynczego N-ru 50000 mr.

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228, otwarta od 9 do 3. Tel. drukarni 262.

CENA OGŁOSZEŃ Wiersz milimetro wy jeńcoszpaltowy na str. 2-ej i 3-ej 60000 marek, za tekstem 20000 marek Najmniejsze ogłoszenie 200000 m. p z prowincji oraz w nr. świątecznych • 25 proc. drożej.

Wileński Prywatny Bank Handlowy

niniejszem podaje do wiadomości, że dn. 24 grudnia, w Wilję Świąt Bożego Narodzenia, jak również dn. 31 grudnia, ze względu na zamknięcie roku operacyjnego Kasy Banku czynne będą do godz. 11 rano.

N A G W I A Z D K E

Książka najtańszy podarunek Świąteczny

Niżej wymienione Księgarnie polecają:

Wielki wybór książek obrazkowych dla dzieci, dla młodzieży powieści ilustrowane, komplety dzieł klasyków w ozdobnych oprawach, wydawnictwa albumowe i luksusowe.

- Księgarnia Gebethnera Wolffa i S-ki, ul. Mickiewicza 6.
- Księgarnia W. Makowskiego, ul. S-to Jańska 11
- Księgarnia Wacława Mikulskiego ul. Wileńska 25
- Księgarnia Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego w Wilnie, ul. Królewska 1. Filja ul. Wileńska 36.
- Księgarnia Sw. Wojciecha, ul. Dominikańska 4.
- Księgarnia J. Zawadzkiego ul. Wielka 7.
- Polska Składnica Książek K. Rutkiego, ul. S-to Jańska 3.

Księgarnie powyższe będą otwarte w Niedzielę dnia 23 grudnia od godz. 1—5

Uwaga: We wszystkich wyżej wymienionych Księgarniach ceny na książki są jednakowe!

N A G W I A Z D K E

OD WYDAWNICTWA.

Administracja „Słowa“ zawiadamia, że jutro, 24 b. m., w Wigilję Bożego Narodzenia, ukaże się w godzinach rannych № „Słowa“ świąteczny w powiększonej objętości.

Wydawnictwo „SŁOWA“.

Bank Towarzystw Spółdzielczych Oddział w Wilnie

MICKIEWICZA 29 —o— dom własny.

niniejszem podaje do wiadomości, że dn. 24 grudnia Kasy Banku czynne będą do 12-ej poł.

Kalendarz Wileński Informacyjny na rok 1924 Księga adresowa miasta Wilna

ROZNIK 19 ty WYDAWNICTWA
ZAWIERA BOGATY DZIAŁ INFORMACYJNY
ŻĄDĆ WE WSZYSTKICH KSIĘGARNIACH

GOTOWE UBRANIA

CENY NISKIE

WARSZAWSKA FABRYKA KRAWIECKA

„KONTUSZ“

Sp. Akc.

Otworzyła fabryczny skład, hurt i detal, gotowych ubrań w Wilnie, Dobroczyzny 2. telef. 184, przy składzie towarowym A. Głowiński.

Wyroby znane w całej Polsce ze swej dobroci i niskich cen.

Na składzie są: Garnitury, palta, burki, ubrania sportowe, spodnie zakietowe i t. p. Dla uczącej się młodzieży przystępne warunki. Wszystkie instytucje rządowe i miejskie dla swych urzędników mogą zaopatrywać się w większe ilości, które to zapotrzebowania szybko będą wykonane.

Każdy powinien kupić a będzie wiedział ile ma płacić podatku państwowego.

Nowa skala ofiejalnego Państwowego podatku dochodowego od uposażeń służbowych i wynagrodzeń za pracę najemną obowiązująca od 1 stycznia 1924 r. Cena 100.000 mk. Żądać we wszystkich księgarniach i u gacielarzy.

CYRK

WARSZAWSKI
St. Mroczkowskiego
oddział Wileński
Ludwisarska Nr. 4.

D z i ś!

W niedzielę 23-go grudnia

2 dwa przedstawienia 2
o jednakowym programie
o godz. 4 i godz. 8 wiecz.

Wspaniały program.

15 szlagierów 15
świątecznych

i reszta grudniowego programu.

Na dzienne przedstawienie dzieci do lat 10-ciu płać połowę, lub 2 dzieci za 1 biletem.

Towarzystwo „J. B. Segall“

Sklepy: 1) ul. Trocka 7.
2) ul. Wielka 28 (naprz. kość św. Jana)
3) ul. Mickiewicza 5 (dawny S-to Jerski prosp.)

Polecamy na nadchodzące święta duży wybór towarów

Perfumeryjnych
Galanteryjnych
i Kosmetycznych

—o—
Przedmioty użytku domowego
Wielka wyprzedaż
PO CENACH ZNIŻKOWYCH
Wysortowanego towaru:

Mydła, perfum, pudru

oraz inne środki kosmetyczne i gospodarsze.

CENY UMIARKOWANE

w Warszawie salon i pokój gabinetowy, umeblowane, przeznaczone na biuro, otrzymawszy czynne przedstawicielstwo od poważnej firmy. Al. Jerozolimskie 21 m. 8. Front. Jankewski.

KAPUSTA

BRUKIEW, JABŁKA
i CEBULA

z majątku WAKI do sprzedania

dowiedzieć się: Nadbrzeźna 6, w podwórzu od 9 do 12.

Świeże ryby

do sprzedania

Ul. Zygmontowska
(Nadbrzeźna 6)

w podwórzu.

Zgubiono portfel z paszportem (dowód osobisty) na im. Szmula Fryda i in. dokumenty. Uprasz się zwrócić Frydowi Zawalna 93, za sowitem wynagrodzeniem

Penetration pacifique.

Malo kto wie, że elita towarzyska... w Meksyku jest cała pod wpływem kultury francuskiej. Używa francuskiej mowy w życiu nawet rodzinnym tak chętnie i obficie jak np. przedwojenna arystokracja rosyjska, jak polska przedwojenna „sojeta”, kupuje i czyta równocześnie w Paryżu wszelkie francuskie nowale literackie; dystygowana młodzież meksykańska kończy nauki w Paryżu i wraca do kraju gruntownie sparzjanizowana.

Meksykanie zresztą, jak wiadomo, należą do rasy ludów łacińskich, *sent Latins*, jak nie bez odcienia tkliwości w głosie powiadała Francuzi.

Obecny minister spraw zagranicznych w Meksyku, p. Alberto Paul, jest... prawie że paryżaninem; był w 1918-ym posłem meksykańskim w Paryżu; iście nadsekwańska atmosfera panuje w meksykańskim *Qual d'Orsay*.

A pomimo to Meksyk wymyka się z pod kulturalnych i politycznych wpływów Francji.

Co się stało?

Stało się to, że Francja cofnęła się — podczas wojny i bezpośrednio po niej — wobec niepomiernych *kosztów*, które zaczęła pociągać za sobą propaganda francuska (polityczna) w Meksyku, a przed temi kosztami nie cofnęły się i nie cofają się dotąd — Niemcy. Kurs dolara meksykańskiego nie przestraszył biednego zrujnowanego zwyciężonego państwa. Francuska natomiast półoficjalna agencja telegraficzna Havasa, zaraz po zawarciu pokoju, nie mogąc poddać kosztowności depezz wysyłanych do Meksyku, całkiem przestała obsługiwać nie tylko Meksyk ale w ogóle — Amerykę; a rząd francuski uważał za wskazane — ze względów oszczędnościowych — nie subsydjować dłużej agencji Havasa. Agencją francuską, półoficjalną zastąpiła w mlg: półoficjalna agencja niemiecka Dehna. Ona dziś „obsługuje”, a niezmiernie gorliwie, całą Amerykę. Łatwo sobie wyobrazić w jakim duchu. Niema zbyt wygórowanej ceny na to, aby przekonać świat, że Niemcy... mają rację a zaś Francja jest zakatą ludzkości.

Ministerstwo niemieckie spraw zagranicznych nie szczędzi grosza dla t. zw. propagandy. Rozumie doskonale jej doniosłość i cenę. Niemiecka propaganda działa pełną parą nie tylko w Meksyku, lecz w Chilli, w Peru, w Buenos-Ayres, w Wenezueli, w Kolumbji. Na berlińskiej Wilhelmstrasse wre i kipi; tętni ozujność niewyżerpana, a wytrawna mądrość polityczna wskazuje gdzie trzeba zmniejszyć wydatki a w jakim kierunku prze-

ciwnie podwoić je należy lub nawet potroić. Nie tak u nas, w ministerstwie na Wierzbowej.... Trzeba, deprawdy, dojść czasami do wniosku, że się tam chyba nawet gazet zagranicznych nie czyta. A szkoda!

Wracając do Meksyku — który służyć może za przykład ewolucji najbardziej aktualnej na wszystkich terytoriach środkowej i południowej Ameryki — tam już tylko „wyższe” klasy ludności pozostały przy tradycyjnym kulcie dla Francji Meksyk gwałtownie... angliczuje się. Podobnie jak w meksykańskie masy, w opinję publiczną, w klasy t. zw. średnie, w burżuazję, w rodziny wżera się coraz głębiej propaganda niemiecka, tak snewuż wśród warstw „towarzyskich” zaczyna język angielski brać górę nad francuskim. Władanie biegle mową angielską otwiera przeciwko dostępowi do wszelkich „interesów... amerykańskich. To też, od lat już kilku, coraz więcej młodzieży meksykańskiej jedzie „kończyć studia” nie do Paryża, lecz — do Nowego Yorku.

Zanoszą się na to, że Francja, utraciwszy w wieku XVIII-ym kolonie swoje, aby się tak wyrazić „politycznie”: Kanadę i Indje, utraciwszy w wieku XIX-ym tak doniosłą pod względem ekonomicznym Panamę, utraci w wieku XX-ym resztę terytorji swojej *penetration pacifique*.

Niemcy zasypują je depezzami *swoich* agencji; Stany Zjednoczone potęgą swoją materjalną wywierają na nie wpływ magnetyczny...

Jacs.

SEJM I RZĄD.

Pełnomocnictwa dla rządu.

WARSZAWA, 22.XII. (Aw.) Komwent Senjorów ustalił: Komisja Skabowa zbierze się dla zatwierdzenia ustawy o pełnomocnictwach 2-3 stycznia, zaś pełny Sejm 4 i 5. Równocześnie ma być zatwierdzone projekum budżetowe na I kwartał r. 1924. Do Senatu przedłożona ta będą mogły wpłynąć 10-go stycznia.

WARSZAWA, 22. XII. (PAT.) Z inicjatywy p. Prezesa Rady Ministrów p. Władysława Grabskiego obradować będzie w dniu 28 grudnia b. r. w biurze p. marszałka Rataja konferencja profesorów prawa poszczególnych wszechcnie polskich, w sprawie projektu ustawy o pełnomocnictwach dla rządu. Do współdziałania w konferencji zaproszeni zostali: p. marszałek senatu Tramczyński, prof. prawa p. Jaworski z uniwersytetu Jagiellońskiego, prof. Cybuchowski z uniwersytetu warszawskiego, prof. Lutostański z uniwersytetu

warszawskiego, prof. Komornicki z uniwersytetu wileńskiego i prof. Starzyński z uniwersytetu Lwowskiego.

Nowy przydział g-n. Szepetyckiego.

WARSZAWA, 22.XII. (A. W.) Gen. Szepetycki ma objąć ponownie inspektorat IV armji w Krakowie.

Zaprzyęczenie nowego gabinetu.

WARSZAWA, 22.XII. (A. W.) W sobotę odbyło się zaprzyęczenie nowego gabinetu.

Deokota ustawy o waloryzacji

WARSZAWA, 22. XII. (PAT.) Ministerstwo skarbu przygotowało już szereg rozporządzeń wprowadzających w życie ustawę o waloryzacji.

Orzeczenie Sądu Honorowego w sprawie sen. Hammerlinga.

WARSZAWA, 22.XII. PAT. Sąd honorowy Senatu zwołany do zbadania sprawy Hammerlinga wydał następujące orzeczenie: Sąd honorowy nie uznaje postawionych sen. Hammerlingowi zarzutów w tej mierze, w jakiej zostały potwierdzone przeprowadzonym postępowaniem dowodowym, tudzież w związku z okolicznościami, jakie towarzyszyły dokonaniu przez senatora Hammerlinga szarżowanych mu osynów, za dostatecznie uzasadniające uważanie sen. Hammerlinga za człowieka cści pozbawionego. Warszawa 21 grudnia, podpisani Nowodworaki, Banaszek, Bielawski.

Nominacja pos. Wachowiaka na Wojewodę Śląskiego.

WARSZAWA, 22.XII. (Aw.) „Kurjer Polski” dowiadyuje się, że p. Wachowiak do niedawna Prezes klubu Sejmowego N.P.R., obejmuje w najbliższym czasie Woj. Śląskie, skutkiem czego składa mandat.

Premjer Grabski u Prezydenta.

WARSZAWA, 22.XII. PAT. Pan Prezes Rady Ministrów Grabski był przyjęty w sobotę 22 b. m. na audjencji przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej.

Za granicą.

Mattia Battistini.

Battistini! Jaktó? Więc żyje jeszcze! Miły Boże! A toż jakby kto ducha wywołał z tamtego świata a przynajmniej z dalekich, dalekich, przedwojennych czasów...

A jednak, drodzy państwo, Battistini, wielki, niezrównany, boski Battistini, nie jest — ręczę głową — żadnym *jeszcze* duchem z zaświata i nawet, jeśli wola, o dłożywszy na bok na chwilę wszelkie sprawy polityczne, pomówmy tu sobie o nim

Gdzież jest? Co z nim słychać? Zrozumiała niecierpliwość i gorączkowość brzmiały w tych natarczywych zapytaniach — lecz powoli! Wszystko znalazł się w porę i na miejscu właściwym.

Owóż Battistini — niezrównany baryton, co został królem wśród tenorów! — nie tylko żyje zdrów, lecz nawet miota się po świecie Bożym wcale międsień-

czo. Tak... taki Battistini jest z rasy tych artystów, co to się *nigdy* nie starzeją. I my mamy takich. Solski, Gasiński, Redo... aby najpopularniejszych wymienić.

Obecnie jest w Wiedniu, a przez czas względnie dłuższy bawił w Berlinie, śpiewając przez kilkanaście wieczorów bez przerw *Scarpia* w „Tosca”.

— Dziwi się pan? — mówił do kłosego, wywiadującego go, dziennikarza wiedeńskiego. Nie starzeję się — co? Wyjawię panu chętnie tajnik tej „wczesnej młodości”. Oto w życiu moim spędziłem w Rosji równo 26 lat. W Rosji przeważnie chłodno; nawet wcale zimno. A, jak wiadomo, chłód znakomicie konserwuje!

Z Niemiec, ostatnimi czasy, jęddził do Sawecji i Norwegji, a wróciwszy do Berlina ofiarował jeden ze swolch występów „*monstre*” na rzecz berlińskich kuchni ludowych, żywiających najuboższą ludność. Czysty dochód wyniósł... 900 milionów marek. Podczas ostatniej *tournee* po Włoszech miał fatalny wypadek automobilowy; tak sobie nadwerężył kolana, iż śpiewać niemożo w operach wymagających wyjątkowo gwałtownych ruchów; „*l'igoletto*” np. jest już obecnie dla Battistiniego niedostępnym. W Rzymie stracił żonę, jest obecnie wdowcem. Hiszpanką była, bliżką krewną byłogo promjera Romanonesa. W Wiedniu spotkał się ze „szwedzkim słowikiem”, o którym u nas też już wcale nie słychoć, a Sigríd Arnoldsen wciąż jeszcze śpiewa... i jak jeszcze pięknie! Też w Wiedniu obecnie przebywa zachwycając jedną z najwybredniejszych publiczności świata swoim cudnym *belcanto*. Boże Narodzenie zamieszka Battistini spędził na wsi, u siebie, w ślicznej wiejskiej posiadłości włoskiej, w malowniczym zakątku Umbrji.

Wiedeń nie poddaje się „ciężkim czasom”. Wciąż to jeszcze jedna z metropolji operowo-koncertowych świata! Berlin wciąż patrzy z góry na Wiedeń jak na — prowincję. Ale spytał tylko skąd *wyżsi*, nie to już wielcy śpiewacy i muzycy, niemieccy, lecz nawet wielcy aktorowie! Z Wiednia, Kainz, rodowity wiedeńczyk, dobił się sławy — w Berlinie; potem go musiał wiedeński Burg zdobywać na wagę złota... Pallenberga, genialnego komika, lekceważonego w Wiedniu, „odkrył” — Berlin. Potem go na gwałt ściągnano do Wiednia... na gościnne występy. Ba! Sam przeciw Reinhardt skąd jest rodem? Z Wiednia.

Ale to tylko nawiasem. O wiedeńskiej muzyce i wiedeńskich teatrach może badać się sposobność napisać kiedy obszerniej...
Lektor.

TEATR POLSKI (Lutnia)
DZIŚ po raz 6-ty
„Kobieta i pajac”
komedia P. LOUYSA
Początek o g. 7 1/2 w.

TEATR WIELKI (na Pohulance)
o g. 8 m. 30 po cenach znizonych o 50%
Królowa Kina operetka GILBERTA
o g. 7 m. 50 w. po raz 4-ty
Rigoletto opera w 4 ods.
Verdiego
Jutro przedstawienia zawieszono.

Gwiazdy i dolary.

Wschodnie nasze kresy są bogate w talenty. Rzewuski, Kraszewski, Korzeniowski. Jez. Kaczkowski, Orzeszkowa. Sienkiewicz, pisarce, którzy w ciągu dwóch pokoleń reprezentowali powieść polską, pochodzili z naszych Ziemi Wschodnich. Urodzajność dachowa tych ziem nie wyczerpała się i znova ładnie stamtąd wysuwają się na wybitne stanowiska w literaturze. „*Pologa*” Kossak-Szeczackiej jest dziś najpopularniejszą książką w Polsce i będzie czytana przez pokolenia, przysię, które interesować się będą naszą tragedją narodową na kresach: szczość, prostota, głęboko uczuciowy, lecz opanywany w swych przejawach stosunek do kresów cechuje p. Szeczacką, najlepszą przedstawicielkę duszy kresowej. Kossakowie dali dwa pokolenia pierwszorzędnym malarzy, dziś doją nam dwie pisarki, gdyż oprócz Kossak Szeczackiej wykazała talent pisarski Kossakówna, pisząca powieści satyryczne pod psadonimem Magdalena Samozwaniec. Na kresach wschodnich spotykamy rodziny lub rody, dające Polsce jednocześnie szereg talentów. Na przykład Dziechowsky. Myśliciel — publicysta prof. Dziechowski, powieściopisarz p. Kazimierz Dziechowski i poseł Jerzy Dziechowski, jeden z najzdolniejszych posłów prawicy. Wilno zna dwie poetki z domu Niedzialkowskie, siostry jednego z najwybitniejszych posłów socjalistycznych. Berio w młodem pokoleniu poetów

trzymać Inilantka, Łłakowiczówna, na pierwszy plan w powieściopisarstwie wysuwa się p. Marja Szpyrkówna. pochodząca z dalekich kresów białoruskich. Wilno ją zna z pierwszorzędných kroków w beletrystyce polskiej. „*Karjer Litewski*” nagrodził na konkursie i drukował „*Józiukowa niedziela*”. Nowela ta żywością kolorytu zdobyła odrazu uznanie czytelników i krytyki. W okresie wojny Szpyrkówna była na emigracji w Rosji, gdzie pisała dużo, zeszłego roku drukowała w „*Gazecie Warszawskiej*” powieść: „*Wielki Cham*”. Dwa ostatnie lata pracowała na naszych posterankach emigracyjnych w Stanach Zjednoczonych. Dalo to jej możność poznania stosunków amerykańskich i naszego wychodźstwa. Książka *Gwiazdy i Dolary* zawiera właśnie żywy, choć narazie powłerchowy, obraz stosunków w Stanach Zjednoczonych i polskiej emigracji w Ameryce. Autorka nie przedstawiała objawów życia społecznego Ameryki, nie wyjaśnia ich, nie daje genezy, ale rzut oka na stan dzisiejszy, niby zdjęcie filmowe kinematograficzne. Żywosć, prostota, bezosredniość cechują książkę p. Szpyrkówny.

Jeżeli ślizga się po zewnątrz tylko objawach życia amerykańskiego, prawdopodobnie z powodu tego, że po monotonnem życiu naszych Ziemi Wschodnich zostało uderzona w Stanach Zjednoczonych mnogością zjawisk dla niej nowych, były one obec, obojętne, a więc nie przykwały jej umysłu, nienastawionego jeszcze na badanie objawów społecznych.

Życie polonji amerykańskiej, los wychodźcy polskiego natomiast uderzył w strony uczuciowe jej duszy i pobudził myśl do głębszego przenikania przedmiotów.

„*Wychodźca polski*. Któż nim jest? Bezrolny najmita i matorolny chłop, drobny rzemieślnik i robotnik z miasta. I czasem rzadka zabłąkany w tę ciemną rzęszkę inteligent... Ale zawsze są ta ci, którym w ojczyźnie ehleba i dachu zabrakło. Wyrzedają tedy ubogie rachomości i ciągną zwarta masą za to nieznane morze, włożeni w ciemne międzypokładny wspaniałych transatlantyków — oni, zgrzebna osnowa złotolitego piaszcza milionerów. Oni to straceni i ogłoszeni na obcy granicę, porwani przez żelazne tryby rozdygotanej nowoświeckiej machiny, chwytali się każdego zajęcia, które dawało im chwilowy dach i kął. Z ich to ciężkich znojów, z nich nieastanniej mrówczej pracy, iniejatywa garstki inteligencji i dobrowolą mas — dźwignął się powoli wspaniały gmach, czteromiljonowe polskie wychodźstwo — czwarta dzielnica Polski. Dziś gmach ten jaż stoi...”

I Milwaukee Avenue w Chicago, posiadające tyle Polaków, co Warszawa i Second Avenue w New Yorka...”

O czterech milionach Polaków mówiono mi w polskich kolonjach w Stanach Zjednoczonych w 1910 r. Zrobitem obliczenia na mocy statystyki emigracyjnej Stanów i emigracyjnej Rosji, Niemiec, Austrii oraz przyrostu naturalnego kolonij polskich. Okazało się wówczas 24

milionów Polaków. W ciągu wojny przyływ emigracji był zatamowywany, po wojnie kryzys gospodarczy Stanów Zjednoczonych i ich polityka emigracyjna osłabiła wielokrotnie dopływ Polaków do Ameryki. Wątpię, żeby ich liczba przekraczała tam dziś trzy miliony.

Utalentowana autorka nie zwróciła uwagi na bardzo ważny czynnik, decydujący o przyszłości Polaków w Stanach — rozrastający się nacjonalizm amerykański, skierowany przeciwko wychodźcom do Ameryki z krajów nieanglosaskiej kultury. Jest to objaw skomplikowany: brak przyrostu naturalnego wśród staroamerykanów (pochodzących z ojców arcydziejów już w Ameryce) względne zmniejszenie się imigracji z Wielkiej Brytanji, t. j. języka angielskiego, — natomiast znaczny procent imigrantów z Europy wschodniej i południowej, żyjących całkiem odrębnym życiem w ghetto emigracyjnym, wielką płodność tej emigracji — wywołaje to wszystko wśród Amerykanów obawę, by Stany Zjednoczone nie przestały być krajem kultury anglosaskiej, stąd restrykcje dla emigrantów zwiększające się stale od 1897 r., stąd kontyngent dla emigrantów poszczególnych narodowości, wzmagająca się akcja amerykanizacji, projekty zakazu drukowania czasopism w obcych językach. Gmach trzymiljonowej polonji amerykańskiej nie ostoi się. Będziemy mieli zmarowanie olbrzymiego zapasu narodowych sił potencjalnych lub zażytkowanie odłamków tego gmacha w kraju na zasilenie naszych kresów przez emigrację pow-

TELEGRAMY.

Obopólny interes.

PARYŻ, 20.XII. (PAT). Podczas dyskusji w Izbie Deputowanych sprawozdawca budżetowy p. Bakanowski oświadczył, że przymiennie kredytów Polsce i Malej Entencie nie obciąża skarb państwa francuskiego...

Uznanie Sowiec przez państwa cywilizowane.

RZYM, 22.XII. (PAT). Rokowania w sprawie uznania przez Włochy rządu sowieckiego posuwają się szybko naprzód. Z miarodajnych źródeł donoszą, iż uznanie Rosji de jure jest kwestją najbliższych dni.

LONDYN, 22.XII. (PAT). (PAT). Reuter donosi z Waszyngtonu: Komisja do spraw zagranicznych Senatu pod przewodnictwem senatora Lodge zbiera się zaraz po świętach dla rozpatrzenia ostatecznego projektu umowy z Rosją.

RZYM, 22.XII. (PAT). Pisma donoszą ze źródeł dyplomatycznych, że komisja Ligi Narodów dla ograniczenia zbrojeń ma zamiar zaprosić także Sowiec.

ożenin oświadczył, że przyjmuje zaproszenie jedynie wtedy, gdy obrady nie będą się odbywały na terytorjum Szwajcarii.

Niemcy a zatarg Afganistański.

BERLIN, 22.XII. (A. W.) Zatarg angielsko-sowiecki w sprawie Afganistanu wywołał w berlińskich kołach politycznych żywe zainteresowanie. Niektóre dzienniki twierdzą, że zajęcia w Afganistanie nie pozostaną bez wpływu na uregulowanie niemieckich odszkodowań.

Posiedzenie komisji odszkodowań.

PARYŻ, 22.XII. (PAT). Dzisiaj rano odbyło się pierwsze po powrocie Brandenburga posiedzenie Komisji Odszkodowań pod przewodnictwem Barthou. Komisja postanowiła jednomyślnie sprawę przyszanania praw pierwszeństwa pożyczce w wysokości 70 milionów dolarów na cel zakupu środków żywności dla Niemiec przekazać zainteresowanym rządowi.

KRONIKA

TEATR I MUZYKA

NIEDZIELA 23 Dzisiaj Wiktoria Jutro Irenej

W. g. 3. m. 00 Z. g. 3 37

WILEŃSKA.

Od redakcji. W poniedziałek, 24-go grudnia, wieczorem ukaże się wigilijny Nr. „Słowa” obejmujący osiem kolumn druk. Prócz zwiększonej ilości artykułów i feljetonów, do Nr-ru tego wejdą także poezje pp. Jana Bułhaka, Wandy Niedziałkowskiej - Dobasewskiej, Seweryna Odyńca, Stefana Wierzyńskiego, Jerzego Wyszomirskiego i Haliny Zawadzkiej.

Jego Magnificencja Rektor Alfons Parczewski wyjeżdża jutro wieczorem na kilka tygodni do Warszawy.

Wycofanie z obiegu znaczków pocztowych. Min. poczt i tel. zarządziło wycofanie z obiegu z dniem 15 stycznia 1924 r. następujących pocztowych znaczków oplat: 50, 100, 200, 300, 400, i 1000 mk. tudzież dopłaty 50, 100, 200 i 500 mk.

Znaczki powyższe, znajdujące się w posiadaniu publiczności, mogą być wymieniane w urzędach pocztowych w terminie do 15 go stycznia 1924 r. na znaczki wyższej wartości o ile będą w dobrym stanie i w ilości nie mniejszej, jak 10 sztuk jednej wartości.

Znaczki uszkodzone lub przedstawione do wymiany w drobniejszej jak 10 sztuk ilości, nie będą uwzględniane.

Zebrań. W niedzielę 23 grudnia w lokalu Wil. Pr. Banku Handlowego odbędzie się o godz. 5 ej Organizacyjne Zebranie Polskiego Tow. Krzewienia Wiedzy Handlowej i Ekonomicznej.

Przyrządzone podstawy obrony Rzeczypospolitej. Pod powyższym tytułem kapitan Sztabu Generalnego R. Umiański, autor pracy „Terytorjum Polski pod względem wojskowym”, wygłosił w Związku b. Legionistów Polskich odczyt, w którym, analizując obrotos naszych granic i wskazując na konieczność obrony bazy operacyjnej — podkreślał konieczność utrzymania stałego pogotowia wojennego w społeczeństwie, ponieważ wojnę współczesną prowadzi w istocie cały naród.

Dyżury aptek. W związku z ogłoszonym już komunikatem w sprawie dyżurów nocnych w aptekach, dowiadujemy się, że apteki wileńskie zostały podzielone na 4 grupy, z których każda ma odbywać dyżury nocne w ciągu tygodnia. Dyżury rozpoczynają się od poniedziałku 24 bm. przez pierwszą grupę aptek, do której należą: Apteka Mańkiewicz (róg Nowogrodzkiej i ul. Piłsudskiego), Jundziłła (ul. Mickiewicza 33) Domańskiego (Dominik. 14) i Szyrwinta (Niemiecka 13) W następnym tygodniu dyżuruje grupa do której należą, Apteka Chrościelewska (Ostrobramska 25) Chomiczewskiego (W. Poch. 19), Miejska (Wileńska 23) Ottowicza (Wielka 49). Trzeci tydzień należy do aptek: Rodowicza (Ostrobramska 4) Jurkowski (Wil. 8) Augustowskiego (Mickiewicza 10) i Sapożnikowa (Zawal. 4), w czwartym tygodniu dyżury nocne przypadają na apteki Rostkowskiego (Kalwaryjska 4), Wysockiego (Wielka 20), Frumkina (Niemiecka 25) i Augustowskiego (róg Stefańskiej i Kijowskiej). W każdym tygodniu otwarte nocami będą wyłącznie apteki dyżurne, wszystkie inne będą bezwzględnie zamknięte. (Aw)

Ilu mamy w Wilnie lekarzy? W księgarniach i magazynach materiałów piśmieniowych okazał się już, starannie jak zwykle wydany, nakładem księgarni Józefa Zawadzkiego, „Kalendarz Wileński informacyjny” na rok 1924, zawierający adresy władz, urzędów, instytucji społecznych oraz wolnych zawodów.

Z kalendarza tego dowiadujemy się, że obecnie w Wilnie znajdują się 254 osoby uprawnione do praktyki lekarskiej, a mianowicie: 220 lekarzy i 34 kobiety-lekarki.

O ile naogół dane „Kalendarza Wil. informacyjnego” są ścisłe, liczba lekarzy praktykujących pięć obojga wzrosła w naszym mieście w ciągu roku o 44, poprzedni bowiem „Kal. wil. inf.” zanotował 190 lekarzy i 20 kobiet-lekarki.

Balet dziecienny prowadzony i otwarty przez p. Wikę Kwiatkowską odbędzie się w Teatrze Wielkim na Pohulane, dnia 28. XII. o godz. 4 pp. punktualnie.

Na treść złoży się fantastyczne baśnie — jak naprz. Śpiąca Królewna — tańce komedyczne, cały szereg postaci bajkowych, jak kwiaty, karzełkowie, rasaki.

Ceny biletów niższe o 50%.

Teatr Polski (Lutnia). Dziś po raz 6-ty — foscynując i wielce oryginalna komedia Louisa „Kobieta i pajac”, która dzięki doskonałej grze całego zespołu uzyskała ogólne uznanie. W rolach głównych E. Szalkówna i K. Kijowski. W przygotowaniu „Ladna awantura” Caillareta i Fiers'a. Jutro — przedstawienie zawieszono.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

Tajemnicza kura. Da. 21 b.m. Zofja Wałwa (Hotel Krakowski) po sjedzeniu kury raptiem straciła przytomność. Wezwany lekarz pogotowia odwiózł do szpitala w stanie ciężkim do szpitala żydowskiego.

W kolejach. Data 22 b. m. stojąc w kolejach przy skarbowej szafce 29 letnia Blabla Romanowska (Hordelska 20) Lekarz pogotowia poszkodowaną odwiózł do jej mieszkania.

Z CAŁEJ POLSKI.

Zderzenie pociągów. Pomiedzy Katowicami a Działoziami koło stacji Litgoty Poczeskiej nastąpiło wczoraj rano zderzenie pociągu osobowego z towarowym, spowodowane przez odcienie sygnatu przez maszynistę. Lokomotywy obu pociągów zostały mocno uszkodzone 5 wagonów wykołajonych. Palacz pociągu osobowego doznał lekkich obrażeń, pozatem ofiar w ludziach nie było.

Losy atamana Machny. Ataman Machno po ulewinnieniu i zwalnieniu go przez Sad Okręgowy Warszawski otrzymał pozwolenie zamieszkania na stałe w województwie Poznańskim.

NADEŚLANE.

Koncert. Dnia 27 grudnia r. b. w Sali Miejskiej odbędzie się wielki koncert, w którym przyjmą udział: artystka Moskiewskich Teatrów Niezłobina i Korzena Areybaszowa — Kniażewicza, która w obecności autora, dramaturga Areybaszowa, zadeklamuje kilka nowych jego utworów, jeszcze nie drukowanych. Oprócz niej w koncercie uczestniczą słynna baletnica Beketti, która wykona II Rapsodję Liszta, tańce hiszpańskie i inne, skrzypek Stanisław Friedberg i dyrygent opery Warszawskiej pianista p. Hirszteld. Nazwiska artystów świadczą same za siebie, z powodu czego wieczór zapowiada się nadzwyczaj zajmującym i Sala Miejska w tym dniu z pewnością zgramadzi w swoich ścianach szeroki ogół naszej publiczności.

Bilety są do nabycia w księgarni Lektor, ul. Adama Mickiewicza Nr. 7.

Wiadomości Ajencyjne.

W bieżącym tygodniu aresztowano w Moskwie wszystkich nauczycieli i nauczycielki modynych nowoczesnych tańców, pod powodem, że tańce te sięgają agenszenia.

W piątek wyjechał na 8-mio tygodniowy urlop b. Minister Spraw Wojskowych gen. Szeptycki.

Parlamenty Łotewski i estoński ratyfikowały traktat w sprawie linii granicznej, układ wstępny w sprawie stosunków ekonomicznych i celnych, traktat polityczny oraz traktat sojuszu wojskowego.

Wobec zamknięcia wielu fabryk w Niemczech szereg niezadowolonych niemieckich wyraził gotowość ssofiarowania swych usług rządowi rosyjskiemu. Świeżo przybył do Petersburga prof. niemiecki Müller, któremu polecono zorganizować się w sytuacji i zorganizować przyjazd niezadowolonych niemieckich do Rosji.

WILEŃSKA GIEŁDA.

zazę: owa 22 grudnia b. r.

Rable złote 3475000 Srebrne rub. 2025000 8 proc. Państw. Pożyczka Złota. 890000

WARSZAWSKA GIEŁDA

urzędowa 22 grudnia b.r.

Belary 100000-600000 Franki francuskie 304000-303000 Przekazy: New-York 6100000-6000000 Londyn 2500000-2055000 Paryż 115000-306000 Wiedeń 85.50-84.50 Praga 177200-174500 Włochy 263069 Belgia 275000 Szwajcjarja 1063000-1045000 Złoty frank 1146500 Miljardówka 175000-250000 Pożyczka złota 8750000-8000000-8700000 Tendencja zniżkowa

Redaktor

Stanisław Machniewicz

Jan WOKULSKI i S-ka

—o— 9 Wielka 9 —o—

Bielizna. Krawaty. Ciepłe sweatery.

Podarunki na Gwiazdkę wykwinne i w wielkim wyborze.

Magazyn dziś od 1-ej do 5-ej otwarty!

rolną. Dla tej sprawy nie nic zrobiono jednak.

Jaknajszysze i najenergicznysze zrganizowanie ochrony recemigrantów, którzy masowy odwrót z Polski wywołuje najgłębyszą dla nas opinię w szerokiach masach w Ameryce i odciga od Polski znakomite element kulturalny i ekonomiczny, jakim jest rolnik lub fachowiec recemigrant. — Oto postulat, wysuwany przez atalentowaną atorkę.

P. Szpyrkówna podnosi wagę naszych konsulatów i arzędów emigracyjnych, o ile byłyby odpowiednio zorganizowane.

Emigrant, dłoگوletni wygnaniec na obczyźnie, w konsalacie widzi nietylko ekspozytarę rządową, lecz, co ważniejsze, przedstawicielstwo narodowe. Pierwszych konsali spotykano ze lzami, kwiatami, chorągwkami i wyprzeganiami koni. To nie był tylko arzędnik państwa, to był jego wysłannik, prostający sięczi Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. Okresy pożyczek państwowych i nawoływań do lokowania dolarów w kraju, z rainą wiela, zachwiała mocno tę idyllę. Nicodpowiedni dobór partyjny, drażniący tradycje narodowe lub wyznaniowe imigranta, dorzucił tu i ówdzie swój kamyk—i emigrant stanął przed konsalatem w jego własnej postaci—arzędnika, liczącego wysoką przeważnie opłatę za przewidywane czynności prawne, które—trzeba to przyznać—załatwia lepiej i acedwiiej, niż inne biara.

Ale biały orzeł, wyidealizowany na obczyźnie przez emigranta, został przybity nad dźwiami konsalata, gdzie stał się figurą

urzędową na drabinie biurokratycznej.

Nic można nadto powiedzieć, aby to konsalarne odkażenie z sentymentu asprawiedliwione było przez doskonałe postawienie działów technicznych.

Z działów konsularnych właściwie kwalifikują się do rozszerzenia i wzmocnienia dwa: prawny i emigracyjny. Wydział prawny jest jedynym, który istotnie coś daje emigrantowi ze strony rządu w sensie obrony i dojścia do praw. Drugi dział konsularny — emigracyjny—obejmuje formalności przejazdowe, które emigrant w tę lub inną stronę załatwiać musi, doś zresztą skomplikowane, przewlekłe i kosztowne, zwłaszcza przy ostatnich ograniczeniach emigracji ze strony Stanów Zjednoczonych.

Autorka proponuje powołanie do życia trzeciego działu — społecznego, któryby objął dział pogodańek, odczytów, pokazów świetlnych, informacyjne druki, wogóle to wszystko, co można nazwać nauką o Polsce.

Dodajmy od siebie, że jeżeli ów dział będzie aważany przez rząd Stanów Zjednoczonych, jako popierający recemigrację, nie spotka się z przeszkodami z jego strony; natomiast gdyby nosił charakter konserwowania polskości emigrantów, mających pozostać w Ameryce, wywołałby tam przychylną dla nas reakcję.

Uwagi znakomitej powieściopisarki o emigracji polskiej i o konsulatach w Stanach Zjednoczonych świadczyć, że gdy chodzi o rzeczy polskie wznosi się ona na poziom publicystyki głębszej.

Władysław Studnicki.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 1 grudnia 1923 r. pod Nr. 654 wciągnięto:

R. H. A. I—654. Firma: „Szechor Zundel” p. f. „Wulkan”. Siedziba w Wilnie ul. Orenburska 34. Przedmiot—fabryka cukierków. Przedsiębiorstwo rozpoczęło swą działalność w 1921 r. Właściciel Szechor Zundel zam. tamże.

Wydział Rejestru Handlowego
Sądu Okręgowego w Wilnie:

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 15 listopada 1923 r. pod Nr. 607 wciągnięto:

R. H. A. I—607. Firma: „Sklep Apteczny i Kosmetyczny „Sara Długin”. Siedziba w Wilnie Zawalna 47. Przedmiot—sklep apteczny i kosmetyczny. Data rozpoczęcia działalności przedsiębiorstwa 1896 r. Właściciel Sara Długin zam. w Wilnie Zawalna 47.

Wydział Rejestru Handlowego
Sądu Okręgowego w Wilnie:

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 15 listopada 1923 r. pod Nr. 606 wciągnięto:

R. H. A. I—606. Firma: „Cimes Falk”. Siedziba w Wilnie Niemiecka 21. Przedmiot—sklep win i wódek. Przedsiębiorstwo funkcjonuje od 1 stycznia 1910 r. Właściciel Cimes Falk zam. w Wilnie ul. Franciszkańska 5.

Wydział Rejestru Handlowego
Sądu Okręgowego w Wilnie:

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 15 listopada 1923 r. pod Nr. 608 wciągnięto:

R. H. A. I—608. Firma: „Izaak Chelem”, hurtownia szkła, lamp, fajansu, porcelany. Siedziba w Wilnie, Keńska 16. Rok założenia firmy 1814. Właściciel Izaak Chelem Chelemer zam. w Wilnie ul. Sabocz Nr. 6-a.

Wydział Rejestru Handlowego
Sądu Okręgowego w Wilnie:

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 15 listopada 1923 r. pod Nr. 605 wciągnięto:

R. H. A. I—605. Firma: „Chaganowicz Abram p. f. „Sapen”. Siedziba w Wilnie Nowogródzka 26. Przedmiot—mydlarnia, oraz sklep materiałów piśmiennych, mieszczący się przy ul. W. Pohulanka 16. Przedsiębiorstwo funkcjonuje od 1922 r. Właściciel Chaganowicz Abram zam. w Wilnie przy ul. W. Pohulanka 21.

Wydział Rejestru Handlowego
Sądu Okręgowego w Wilnie:

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 15 listopada 1923 r. pod Nr. 610 wciągnięto:

R. H. A. I—610. Firma: „Cowaniano Jerzy”. Kawiarnia restauracja—Szestycyżnia. Siedziba w Wilnie Ostrebramska 5. Data założenia 1889 r. Właściciel Jerzy Cowaniano zam. tamże.

Wydział Rejestru Handlowego
Sądu Okręgowego w Wilnie:

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 5 grudnia 1923 r. pod Nr. 37 wciągnięto dodatkowy wpis firmy: „Księgarnia i Skład nut Józefa Zawadzkiego w Wilnie”.

Firma jako przedsiębiorstwo jednoosobowe przestała istnieć. Jej aktywa i pasywa na mocy umowy spółkowej z dnia 14 listopada 1923 r. zostały przejęte przez spółkę pod firmą: „Józef Zawadzki Drukarnia i Księgarnia spółka firmowa” zarejestrowana w tutejszym Sądzie w dniu 30 listopada R. H. A. I Nr. 646.

Wydział Rejestru Handlowego
Sądu Okręgowego w Wilnie:

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 19 listopada 1923 r. pod Nr. 623 wciągnięto:

R. H. A. I—623. Firma: „Chanutin Mejer”. Siedziba w Wilnie Niemiecka 23/19. Przedmiot—sklep koder. Data rozpoczęcia działalności przedsiębiorstwa 1915 r. Właściciel Chanutin Mejer zam. tamże.

Wydział Rejestru Handlowego
Sądu Okręgowego w Wilnie:

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 5 listopada 1923 r. pod Nr. 589 wciągnięto:

R. H. A. I—589. Firma: „Biuro Techniczno-Handlowe J. Krużolek i A. Antonowicz”. Siedziba w Wilnie przy ul. Orzeszkowej 8. Przedmiot—pośrednictwo w sprawach techniczno-handlowych. Przedsiębiorstwo funkcjonuje od 21 sierpnia 1923 r. Współwłaściciele przedsiębiorstwa Jerzy Krużolek i Antoni Antonowicz zam. 1) w Wilnie ul. Orzeszkowej 3, 2) Baranowicze Szosowa 172. Podział zysków i odpowiedzialność materialną każdy ze współwłaścicieli ponosi po połowie.

Wydział Rejestru Handlowego
Sądu Okręgowego w Wilnie:

Do Rejestru Handlowego Dział B, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 30 listopada 1923 r. pod Nr. 57 wpisano dodatkowy wpis firmy: „Dom Handlowo-Przemysłowy „Almar” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”.

3) Wystąpił ze spółki Józef Rouba, a na jego miejsce przystąpił do spółki Stefan Przewłocki, zam. w Wilnie przy ul. Dobroczyńskiej pod Nr. 6.

4) Józef Rouba należące do niego 10 udziałów sprzedał Stefanowi Przewłockiemu.

5) Na miejsce Józefa Rouba wszedł do Zarządu Stefan Przewłocki.

7) Zmiany powyższe nastąpiły na mocy aktu, zeznanego w dniu 7 października 1923 r. przed Józefem Sławiorskim, Notariuszem przy Kancelarii Hipotecznej Sądu Okręgowego w Wilnie.

Wydział Rejestru Handlowego
Sądu Okręgowego w Wilnie:

OBWIESZCZENIE

Dyrektora Wileńskiej Izby Skarbowej

w przedmiocie wprowadzenia nowej skali państwowego podatku dochodowego od pospółk służbowych i wynagrodzeń za pracę najemną.

Ministerstwo Skarbu zarządza aby pobór podatku dochodowego od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, od dn. 1 stycznia 1924 r. dokonywany był trybem przewidzianym w ogłoszonych, obecnie obowiązujących przepisach, według skali następującej:

Lp. pozadk.	Wysokość wypłaconego wynagrodzenia, obliczona w stosunku rocznym		Stopa procentowa podatku
	ponad	do	
	w tysiącach marek		
1	1.576.800	2.102.400	0,3
2	2.102.400	2.628.000	0,4
3	2.628.000	3.153.600	0,5
4	3.153.600	3.679.200	0,7
5	3.679.200	4.204.800	0,9
6	4.204.800	4.730.400	1,1
7	4.730.400	5.256.000	1,4
8	5.256.000	5.781.600	1,7
9	5.781.600	6.307.200	2
10	6.307.200	6.832.800	2,5
11	6.832.800	7.358.400	3
12	7.358.400	7.884.000	3,5
13	7.884.000	8.409.600	4,5
14	8.409.600	8.935.200	5,5
15	8.935.200	9.460.800	7
16	9.460.800	9.986.400	8,5
17	9.986.400	10.512.000	10
18	10.512.000	11.037.600	11,5
19	11.037.600	11.563.200	13
20	11.563.200	12.088.800	15
21	12.088.800	12.614.400	15,7
22	12.614.400	13.140.000	16,5
23	13.140.000	13.665.600	17,3
24	13.665.600	14.191.200	18,1
25	14.191.200	14.716.800	18,8
26	14.716.800	15.242.400	19,5
27	15.242.400	15.768.000	20,2
28	15.768.000	16.293.600	20,9
29	16.293.600	16.819.200	21,6
30	16.819.200	17.344.800	22,3
31	17.344.800	17.870.400	23
32	17.870.400	18.396.000	23,8
33	18.396.000	18.921.600	24,5
34	18.921.600	19.447.200	25,5
35	19.447.200	19.972.800	27
36	19.972.800	20.498.400	28,5
37	20.498.400	21.024.000	

Zarządzenie niniejsze ma zastosowanie również przy potrącaniu podatku od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, wypłaconych w końcu miesiąca grudnia 1923 r. należnych za miesiąc styczeń 1924 r.

(—) J. Malecki
Dyrektor Izby Skarbowej.

Wszyscy wiedzą!

że naj-
trwalsze **KALOSZE** świata
tylko Petersburskiej fabryki

„**TREUGOLNIK**”

towar analogiczny z towarami czasów przedwojennych.

Hurtowa sprzedaż dla rejonu Wileńskiego

Two „**REKORD**” ul. Niemiecka Nr. 27.

Najstarszy w Wilnie

UNIERSALNY MAGAZYN

L. ZAŁKIND,

Wielka, 47.

poleca przed zakupem gdzie bądź sprawdzić cenę i porównać gatunek towaru u niego

Obwie
Manufaktura
Galanterja
Bielizna
Kalosze
Dywany

PRZETARG.

Oddział Wileński Dyrekcji P. K. P. w Wilnie ogłasza na dzień 27 grudnia r. b. konkurencję na wykonanie robót oczyszczania parowozów oraz oczyszczanie i dezynfekację wagonów towarowych na Stacji Wilno na jeden rok, poczynając od 1-go stycznia 1924 r.

Przedsiębiorcy, którzy reflektują na wykonanie wymienionych robót w całości lub osobno na parowozy i wagony, winni złożyć do Wydziału Mechanicznego Oddziału Wileńskiego (dworzec kolejowy) oferty należyście ostateczne w zapieczętowanych kopertach z napisem „Do konkurencji w dniu 27 grudnia roku 1923 na wykonanie robót oczyszczania parowozów i towarowych wagonów na St. Wilno.

W ofercie wskazać cenę za oczyszczenie jednego parowozu z tendrem oraz oczyszczenie i dezynfekację jednego wagonu towarowego 2-wu i 4-ro osiowego z materiałami od kolei lub z materiałami od przedsiębiorcy.

Do oferty należy dołączyć kwit na wniesione do Kasy Oddziału Wileńskiego wadium w sumie dwa miliony mk. polskich (2.000.000).

Oddział Dyrekcji zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru z pośród zgłaszających swe oferty lub oddanie robót z wolnej ręki, przyczem tym, którzy nie utrzymają się na konkurencji, wniesione wadium będzie zwrócone 29 grudnia roku bieżącego.

Warunki prowadzenia robót można rozpatrywać codziennie, oprócz świąt, od 10 do 14 godziny w Wydziale Mechanicznym Oddziału Wileńskiego (dworzec kolejowy).

Otwarcie kopert nastąpi o 10 godz 27 grudnia r. b.

Wydział Mechaniczny Oddziału Wileńskiego Dyrekcji Wileńskiej P. K. P.

Nowe **Młyn** udoskonalony angielskim etwarty młyn maszyn. najnow. systemu
Wilno, W-Stefañska 29, (2 podwórza)
Anglo-Canadian Industrial Limited
generálny przedstawiciel **A. G. de Sherbinin**
Młyn sporządza pszenną mąkę patent. pięć złotych medali, jakości której przewyższa amerykańską mąkę „esoo” w work. 1-5 p.
Dostawa do domu bezpl. Przyj. mąkę do przem.

Zarząd Wileńskiego Banku Ziemskiego.

zawładania niniejszem, że od dnia 7-go stycznia roku 1924 Bank przyjmować będzie wpłaty, przynależne z nieruchomości, położonych na terenie Rzeczypospolitej Polskiej, wyłącznie listami zastawnymi, zarejestrowanymi na mocy rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 7-go czerwca 1923 roku i kuponami od nich.

DOM HANDLOWY „**KARSAKOSOW**”
w WILNIE, przy ul. Sadowej 6.

Hurtowa sprzedaż

mąki pszennej i żytniej ORAZ śledzi
Przybył wagon ryżu
—o— po cenach tanich. —o—

D-r M. Mienicki
Chor. wener. syfilis i skórne (leczen. sztucz. słonecem górskim)
ul. Wileńska 34 m. 31
Przyjmuje od 4-7

Udziałem lekcji matematyki
Przygotowuję do egzaminów i na maturę
Mickiewicza 7, miesz. 4.

D-r Czesław Koneczny
choroby zębów. Chirurgja jamy ustnej, sztuczne zęby.

Sanki parokonne wyjazdowe do sprzedania. Ul. Piłsudskiego Nr. 20, m. 2.

Przejazdem od Izby Skarbowej przez Zawalną, na Sadową zost. zgubione 2 księgi buchalteryjne, które nie mają żadnej wartości dla nikogo. Łaskawy znalazca proszony o zwrot ksiąg powyższych za sowitem wynagrodzeniem pod adrs.: Dom Handlowy „Karsakosow” ul. Sadowa 6.

Akuszarka z War szawy udziela porad. Przyjmuje, od 9 rano do 7 wiecz.
Mickiewicza 46-6.

Lekarz-dentysta
B. Szware
Kalwaryjska 11 m. 5
(I-sze piętro).
Przyjmuje od 9-1 i 4-6.

D-r med.
A. Falkowski
choroby nerwowe
przyjmuje od 6-7
ul. Biskupia 12 m. 12.

Lecznica i Szpital litewskiego Stowarzyszenia Pomocy Sanitarnej

Wilno, Wileńska 28.

przychodni przyjmują lekarze specjaliści: Choroby dziecięce od 11 — 1; choroby wewnętrzne od 12 — 4; chirurgiczne 1 — 2; kobiece 11 — 1; oczu 10 — 2; uszu, nosa i gardła 12 — 3; zębów 10 — 11; skórne i weneryczne 2 — 3; nerwowe 1 — 2;
w szpitalu oddziały: wewnętrzny, chirurgiczny, ginekologiczny i położniczy od godz. — 3.

GABINET ROENTGENA I ELEKTRO-MEDYCZNY Leczenie promieniami, fotografowanie, prześwietlanie, elektryczne wanny; elektryczny masaż. Laboratorium analityczne